



Sygn. akt IV CSK 564/11

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSA Andrzej Niedużak

w sprawie z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej  
w W.

przeciwko Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej w S.  
o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 27 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 kwietnia 2011 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok (pkt 1 i 2) i zmienia wyrok Sądu Okręgowego z dnia 17 listopada 2010 r., (pkt I i II) w ten sposób, że powództwo oddala;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3200 (trzy tysiące dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, apelacyjnego i kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa w W. wniosła o ustalenie, że § 12 ust. 1 pkt 2 statutu pozwanej Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej w S. jest nieważny, jako sprzeczny z art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo - kredytowych (Dz. U. z 1996 r. Nr 1, poz. 2 ze zm., dalej „ustawa”).

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo. Ustalił, że § 12 ust. 1 pkt 2 statutu pozwanej stanowi, iż spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe (dalej: „kasy” lub „SKOK-i”) zobowiązane są do złożenia w Kasie Krajowej, jako oprocentowanych lokat, co najmniej 5% wielkości funduszu oszczędnościowo - pożyczkowego stanowiącego rezerwę bieżących operacji. Powódka jest członkiem Kasy Krajowej, co obliguje ją do przestrzegania tego postanowienia.

Wyraził pogląd, że istnienie niepewności co do zgodności z prawem tego postanowienia statutu powoduje, że powódka posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w rozstrzygnięciu tej kwestii. Badając ważność spornego postanowienia statutu Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że Kasa Krajowa działa w formie spółdzielni osób prawnych, a zatem jej statut jest w istocie umową, w ramach której członkowie spółdzielni samodzielnie kształtują swą sferę prawną. Charakter prawny postanowień statutu jest inny, niż norm prawnych regulujących działanie kas zawartych w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Kasa Krajowa właśnie na podstawie upoważnienia ustawowego w sposób jednostronny i władczy, ustala „normy dopuszczalnego ryzyka” (art. 35 pkt 5 ustawy). Z uwagi więc na zasady samorządności i autonomii woli członków spółdzielni (SKOK-ów), zakaz wprowadzenia danego postanowienia do statutu Kasy Krajowej musiałby wynikać z określonego przepisu prawa. Norma uniemożliwiająca ukształtowanie obowiązków kas w sposób określony w § 12 ust. 1 pkt 2 statutu pozwanej zdaniem Sądu Okręgowego jednak nie istnieje. Zakazu takiego w szczególności nie określa art. 31 ust. 2 ustawy, z którego wynika tylko tyle, że zamiarem ustawodawcy było upoważnienie pozwanej do ustalenia nie jednej, lecz wielu form gromadzenia rezerwy płynnej. Z przepisu tego nie można natomiast wywieść normy zakazującej określenia proporcji lokowania rezerwy w poszczególnych formach.

Sąd pierwszej instancji ocenił sporne postanowienie statutu za nieważne, dopatrując się jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Podniósł, że powódka wskazała na rozprawie, a pozwana temu nie zaprzeczyła, iż obowiązkowe lokaty gromadzone w Krajowej Kasie są oprocentowane na poziomie 1,05% w stosunku rocznym. Pozwana lokuje natomiast te środki w bankach, gdzie oprocentowanie wynosi około 6% rocznie. Pozwana zarabia zatem kosztem SKOK - ów, przy czym chodzi o znaczne sumy, gdyż sama powódka utrzymuje na lokatach w Kasie Krajowej około 8 000 000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, narusza to przyjęte powszechnie reguły postępowania, w szczególności zasadę lojalności tym bardziej, że zgodnie z § 12 ust. 3 statutu pozwanej, wysokość oprocentowania lokat zdeponowanych w Kasie Krajowej określa sama pozwana. Sąd pierwszej instancji dodał przy tym, że ustawodawca dostrzegł konflikt interesów między SKOK - ami a Kasą Krajową, a jego wyeliminowanie było jednym z celów ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, która po przyjęciu przez parlament została skierowana do Trybunału Konstytucyjnego.

Od wyroku wniosła apelację pozwana, którą Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2011 r.

Zgodził się ze skarżącą, że Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uznania za przyznane twierdzeń faktycznych powódki dotyczących wysokości lokat zdeponowanych w Kasie Krajowej przez SKOK-i oraz oprocentowania, jakie mogłyby one uzyskać w razie złożenia rezerwy płynnej w bankach. Podkreślił, że wynikająca z art. 230 k.p.c. konstrukcja przyznania dorozumianego, którą zastosował Sąd pierwszej instancji, może być wykorzystana tylko wtedy, gdy przeciwnik strony nie wypowiedział się co do jej twierdzenia, mimo że mógł i powinien to uczynić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, LEX nr 688851).

Posłużenie się przez powódkę w toku rozprawy z dnia 3 listopada 2010 r. wartościami liczbowymi (ujętych w załączniku do protokołu na k. 102 - 105) miało na celu jedynie zobrazowanie skali rozpoznawanego problemu, a nie uczynienie z nich podstawy faktycznej powództwa. Dodając, że apelująca w toku

postępowania kwestionowała co do zasady wszystkie oświadczenia i poglądy powódki, uznał iż fakty uznane przez Sąd pierwszej instancji za przyznane budziły wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Za trafny ocenił zarzut skarżącej naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., skoro Sąd pierwszej instancji stwierdzając sprzeczność spornego postanowienia statutu z zasadami współżycia społecznego wyszedł poza podstawę faktyczną powództwa. Jego zdaniem to nie rzeczywiste skutki funkcjonowania w obrocie § 12 ust. 1 pkt 2 statutu pozwanej legły u podstawy dochodzonego roszczenia, a twierdzenie o niezgodności powyższej regulacji z ustawą. Incydentalne przywołanie wartości liczbowych przez powódkę dla podkreślenia wywodów o charakterze prawnym nie mogło jego zdaniem zostać uznane za sprecyzowanie, czy też określenie na nowo podstawy faktycznej powództwa.

Podniósł, że nie można odmówić też racji skarżącej, iż przy rozważaniu zgodności zaskarżonego postanowienia statutu z zasadami współżycia społecznego Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy powołanych przepisów prawa materialnego. Wskazał, że prezentując pogląd, iż pozwana zarabia kosztem kas, Sąd pierwszej instancji pominął, że zgodnie z art. 38 ust. 1 i 2 ustawy Kasa Krajowa prowadzi działalność niezarobkową, a jej nadwyżka bilansowa powiększa fundusz stabilizacyjny, który jest wykorzystywany dla zapewnienia stabilności finansowej kas. Wskazał, że Sąd Okręgowy nie wziął również pod uwagę faktu, iż na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 3 ustawy środki pieniężne, które nie są wykorzystywane na pożyczki i kredyty dla członków kasy, mogą być inwestowane jako lokaty w bankach tylko do wysokości gwarantowanej przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny (obecnie 100 000 Euro). W rezultacie uznał za błędne założenie Sądu pierwszej instancji, że Kasa Krajowa może gromadzić środki pieniężne dla realizacji swych partykularnych celów niezwiązanych z jej ustawowymi zadaniami oraz, iż lokowanie rezerwy płynnej u pozwanej jest nieracjonalne z uwagi na możliwość zwiększenia kapitału kas przez zainwestowanie rezerwy w inny sposób.

Zauważył także, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie przyjął, iż pozwana może ustalać wysokość oprocentowania depozytów złożonych przez kasy w sposób całkowicie swobodny, skoro jej zarząd - umocowany do tego

na podstawie § 12 ust. 3 statutu - jest odpowiedzialny przed walnym zgromadzeniem (§ 37 ust. 1 statutu), które tworzą poszczególne kasy zrzeszone w Kasie Krajowej (art. 33 ust. 1 ustawy). Z tych względów doszedł do wniosku, że brak jest przesłanek, zarówno faktycznych jak i prawnych, pozwalających uznać § 12 ust. 1 pkt 2 statutu za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego

Podniósł jednak, że był zobligowany do rozważenia z urzędu kwestii niezgodności § 12 ust. 1 pkt 2 statutu pozwanej z art. 31 ust. 2 ustawy, która jak stwierdził w istocie stanowiła podstawę wytoczonego powództwa. Zauważył, że statut pozwanej - jako spółdzielni zrzeszającej kasy - jest w istocie umową między SKOK - ami, które na zasadzie autonomii woli podmiotów prawa cywilnego są uprawnione do swobodnego regulowania swej sfery prawnej. Podkreślił, że na tej podstawie Sąd pierwszej instancji wyprowadził wniosek, iż statut pozwanej może zawierać dowolne postanowienia, na które zgodziły się kasy, chyba że z bezwzględnych przepisów prawa wynikają ograniczenia w tym zakresie. Zwrócił jednak uwagę, że stosunek prawny między kasami a pozwaną nie jest modelowym stosunkiem spółdzielczym, do którego bez ograniczeń można stosować zasady panujące w tej gałęzi prawa. Powiązanie bowiem prawne między stronami wykazuje szereg cech atypowych, z których najistotniejszą jest, że kasy są członkiem pozwanej spółdzielni z mocy prawa i nie mają możliwości wystąpienia z niej (art. 33 ust. 1), choć są nadal zobowiązane do przestrzegania postanowień statutu Kasy Krajowej (art. 18 § 5 prawa spółdzielczego w zw. z art. 2 ustawy). Statut został uchwalony przez założycieli pozwanej (art. 6 § 1 prawa spółdzielczego), a więc niekoniecznie z udziałem danej kasy, a jego zmiana wymaga większości kwalifikowanej głosów na walnym zgromadzeniu członków Kasy Krajowej (§ 60 statutu). W tej sytuacji, jego zdaniem argument Sądu Okręgowego, że statut może zawierać dowolne, niezakazane przez prawo postanowienia, gdyż został uchwalony na zasadach samorządności spółdzielczej nie może być uznany za trafny. Poza tym zwrócił uwagę na to, że sprzeczność działań spółdzielni z interesami jej członka, odnosząca się również do przyjęcia określonych postanowień statutu, pozwala na wypowiedzenie członkostwa (art. 22 pr. spółdzielczego.). W przypadku SKOK - ów takiej możliwości brak, a zatem każda kasa musi stosować się do postanowień statutu pozwanej bez względu na

to, czy wyraziła choćby pośrednią zgodę na jego treść. W związku z tym wyraził pogląd, że taka sytuacja narusza autonomię woli kasy, jako podmiotu prawa cywilnego i dlatego należało przyjąć, iż postanowienia statutu nie mogą mieć dowolnej treści niezakazanej przez prawo, a jedynie taką, którą prawo dozwala.

Jego zdaniem wykładnia językowa art. 31 ust. 2 ustawy prowadzi do wniosku, że pozwana została upoważniona jedynie do określenia „innych form” utrzymywania rezerwy płynnej przez SKOK-i. Odmienność tych „form” została przy tym przeciwstawiona „gotówce”, która jest jedną z postaci przechowywania środków finansowych. Uprawnienie pozwanej ogranicza się zatem do wskazania innych postaci gromadzenia pieniędzy, takich jak lokata, obligacje, czy inne papiery wartościowe. Unormowanie to natomiast nie obejmuje dalszych prerogatyw, w tym ilościowego określania lokowania środków na ustalonych formach.

Zauważył, że art. 31 ustawy jest umieszczony w rozdziale 4 ustawy pod tytułem „Gospodarka finansowa kas”, którą SKOK - i prowadzą samodzielnie. Daje to jego zdaniem podstawę do przyjęcia, że decyzja co do wyboru formy ulokowania rezerwy płynnej została pozostawiona samym kasom, jako element ich działalności. Gdyby bowiem ustawodawca zagadnienie to postrzegał odmiennie - jako element nadzoru nad gospodarką kas i zamierzał wyposażyć pozwaną w szersze uprawnienia w tym zakresie - przepisy z tym związane zamieściłby w rozdziale 5 ustawy dotyczącym Kasy Krajowej.

Wyraził zapatrywanie, że wykładnia funkcjonalna omawianego przepisu nie daje jednoznacznych rezultatów, niemniej zgodził się z pozwaną, iż dla realizacji celów w postaci zapewnienia stabilności finansowej kas oraz bezpieczeństwa zgromadzonych w nich oszczędności (art. 34 ustawy), wyposażenie Kasy Krajowej w uprawnienie do określania sposobu utrzymywania rezerwy płynnej przez kasy (obejmującego wiążący dla SKOK-ów wybór danej formy gromadzenia środków i ilościowe ustalenie lokowanych w niej środków), mogłoby być korzystne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez pozwaną w całości, która wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o odmienne orzeczenie co do istoty sprawy. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa

materialnego, tj. obrazie art. 33 ustawy oraz art. 18 § 5 prawa spółdzielczego w zw. z art. 2 ustawy; art. 31 ust. 2 ustawy; art. 31 ust. 2 ustawy w zw. z art. 58 k.c.; art. 31 ust. 1 ustawy; art. 30 ustawy oraz art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze utrwalony jest obecnie pogląd, że statut spółdzielni jest wielostronną umową w której strony, w tym wypadku kasy, zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c., mogą ułożyć treść stosunku prawnego według swego uznania, byleby jej treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości tego stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Umowa ta jest zawierana przez założycieli spółdzielni i zmieniana przez jej członków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 318/04, OSNC 2005, nr 12, poz. 208). Taki charakter statutu sprawia, że podlega on reżimowi przepisów prawa cywilnego regulujących czynności prawne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 117/02, LEX nr 172830; z dnia 5 marca 2003 r., III CKN 1064/00, LEX nr 78266).

Z tego względu postanowienia statutu spółdzielni, jak każdej umowy nie mogą naruszać przepisów bezwzględnie obowiązujących, tj. nakazów lub zakazów (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1969 r., III CZP 8/69, OSNC 1970, nr 6, poz. 97 czy też odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2004 r., IV CK 713/03, OCNC 2005, nr 9, poz. 160). W „sferze” natomiast wolnej, tj. nie objętej wprost tego rodzaju normami, członkowie pozwanej, czyli SKOK-i mogą regulować statutowo stosunek spółdzielczy, w tym nawet dokonać samoograniczenia swych uprawnień na rzecz Kasy Krajowej. Z tego względu wykładnia art. 31 ust. 2 ustawy zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny, że uprawnieniem Kasy Krajowej jest tylko określenie form rezerwy płynnej, a ilościowe ich oznaczenie w ramach obowiązującego limitu jest uprawnieniem kas, prowadziła już do wniosku, że SKOK-i mogły uchwalić postanowienie zawarte w § 12 ust. 1 pkt 2 statutu.

Skoro powództwo zostało oparte na jego sprzeczności z art. 31 ust. 2 ustawy to należało rozstrzygnąć jakiego charakteru jest to unormowanie i jaki jest jego zakres, przy czym ewentualne przyznanie przez stronę przeciwną jego bezwzględnego charakteru, nie mogło mieć znaczenia, gdyż może ono dotyczyć

faktów, a nie wymagających rozstrzygnięcia przez sąd zagadnień prawnych. W tym stanie rzeczy dla oceny zasadności skargi przede wszystkim istotne były zarzuty obrazy art. 31 ust. 1 i 2 ustawy w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c.

Normy względnie wiążące wyróżnia ta cecha, że znajdują zastosowanie tylko w razie nieuregulowania w czynności prawnej kwestii objętej jej zakresem. Normy bezwzględnie wiążące znajdują zastosowanie także wtedy, gdy w czynności prawnej postanowiono inaczej. W tym wypadku odmienne postanowienia umowy są nieważne, tj. nie wywołują skutków prawnych, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych jej postanowień wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Jak trafnie podniesiono w literaturze struktura normy obejmuje wyłącznie dwa operatory normatywne: nakazu i zakazu a nie operator dozwolenia. Tymczasem Sąd Apelacyjny oparł wykładnię omawianego unormowania na wadliwej koncepcji, że postanowienia statutu Kasy Krajowej nie mogą mieć treści niezakazanej przez prawo a jedynie taką, którą prawo dozwala. Już z tego względu nie można było zaakceptować wykładni art. 31 dokonanej przez Sąd Apelacyjny.

Trzeba zgodzić się natomiast z jego stanowiskiem, że w judykaturze już wyjaśniono, iż przepisy ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych wymagają ścisłej wykładni (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 342/06, LEX nr 238969). To założenie więc należało uwzględnić przy interpretacji art. 31 ustawy.

Wynikająca z jego treści norma nakłada na kasy obowiązek utrzymywania rezerwy płynnej w wysokości nie mniejszej niż 10% funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego (ust. 1) i w tym zakresie ma charakter bezwzględnie wiążący, skoro zawiera stanowczy nakaz. Natomiast sporny ustęp drugi jest dopełnieniem tego unormowania, gdyż określa co ją stanowi, tj. że są nią środki pieniężne zgromadzone w kasie w formie gotówki lub innych formach ustalonych przez Kasę Krajową. Należy jednak pamiętać, że brak stwierdzenia w przepisie jego charakteru nie wyłącza możliwości rozstrzygnięcia tej kwestii na podstawie innych dyrektyw wykładni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001 r.,



V CKN 191/00, OSNC 2001, nr 9 poz. 131). Z tego względu należało dokonać w drodze wszystkich jej metod ustalenia znaczenia i zakresu spornego unormowania.

Użycie w art. 31 ust. 2 spójnika „lub” oznacza, że Kasa Krajowa, jest uprawniona w ramach określonego limitu, który wynika wprost z ust. 1 do określenia tych innych alternatywnych form; nie ma natomiast nakazu ich ustalić. Jeżeli z niego zrezygnuje SKOK-i mają obowiązek utrzymywania rezerwy płynnej w postaci środków pieniężnych zgromadzonych w kasie w formie gotówki. W takim wypadku utrzymywanie w kasie 10% funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego w gotówce nie tylko nie przyniesie SKOK-owi jakichkolwiek dochodów, ale wymaga zaangażowania dodatkowych środków na odpowiednie zabezpieczenie tak dużej kwoty. Oczywiście Kasa Krajowa nie narusza art. 31 ustawy, gdy nie ustali tych innych form, skoro jest to jej uprawnienie.

Z fragmentu omawianego przepisu „środki pieniężne zgromadzone w kasie w formie gotówki” wynika, że rezerwę płynną w wysokości nie mniejszej niż 10% funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego mogą stanowić tylko środki pieniężne w rozumieniu ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Wniosek ten wypływa z postulatu jej ścisłej wykładni. Artykuł 30 ust. 2 ustawy zalicza do tych form środków pieniężnych między innymi lokaty wkłady lub udziały w Kasie Krajowej. Choć więc z założenia fundusz oszczędnościowo-pożyczkowy jest w dyspozycji SKOK-ów (art. 15 ust 2 ustawy), to w ramach rezerwy płynnej omawiany przepis uprawnia Kasę Krajową do wiążącego ustalenia na jej rzecz między innymi lokaty mieszczącej się w limicie określonym w art. 31 ust. 1 ustawy, a więc także w wysokości co najmniej 5% wielkości funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego.

Dokonaną wykładnię językową potwierdza argument natury systemowej, wynikający z treści art. 15 ust. 2 ustawy, tj. że fundusz oszczędnościowo-pożyczkowy tworzą nie tylko wkłady członkowskie, ale i środki pieniężne uzyskiwane od Kasy Krajowej. Przede wszystkim jednak za taką interpretacją przemawia unormowanie zawarte w art. 32 ustawy, a więc w rozdziale ustawy zatytułowanym „Gospodarka finansowa kas”, które zawiera dla Krajowej Kasy

uprawnienie dalej idące, gdyż w przypadkach szczególnego zagrożenia płynności SKOK-u lub stwierdzenia nieprawidłowości w jego działaniu może ona podwyższyć jego rezerwę płynną ponad 10% limit funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego.

Niemożliwość wypowiedzenia członkostwa przez SKOK-i nie ogranicza na skutek omawianego uprawnienia Kasy Krajowej w istotny sposób ich autonomii woli jako podmiotów prawa cywilnego, skoro zrzeszeni w Kasie Krajowej jej członkowie mają prawo zmiany statutu kwalifikowaną większością głosów. Poza tym wprawdzie zrzeszone w spółdzielni osób prawnych kasy, nie mogą z niej wystąpić, ale z drugiej strony nie można ich też wykluczyć.

Artykuł 34 ustawy stanowi wprost, że celem działalności Kasy Krajowej jest zapewnienie stabilności finansowej kas oraz sprawowanie nadzoru nad kasami dla zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych w nich oszczędności oraz zgodności ich działalności z przepisami ustawy. Kasa Krajowa powinna więc wykorzystać wszystkie dopuszczalne ustawą środki prawne, aby SKOK-i miały zapewnioną dobrą kondycję finansową. Dokonana wykładnia art. 31 ust. 2 ustawy niewątpliwie uwzględnia ten argument natury funkcjonalnej. Trzeba zgodzić się z zapatrywaniem, że art. 31, 32 i 34 ustawy mają na celu ochronę stabilności finansowej zarówno pojedynczej kasy, jak i całego ich systemu. Pozostawienie poszczególnym SKOK-om całkowitej swobody wyboru jednej formy lokowania środków pieniężnych stanowiących rezerwę płynną skutkowałoby niewątpliwie decyzją o wyborze tej najkorzystniejszej z punktu widzenia partykularnego ich interesu z pominięciem interesu wszystkich członków Kasy Krajowej. Tymczasem cały system został oparty na zasadzie współdziałania SKOK-ów, co umożliwia im skuteczne realizowanie głównego celu jakim jest gromadzenie środków pieniężnych wyłącznie swoich członków dla udzielania im pożyczek i kredytów (art. 3 ust. 1 ustawy). Kasa Krajowa jako spółdzielnia osób prawnych, realizując to zadanie nie może mieć więc na uwadze interesu pojedynczego SKOK-u, ale wszystkich kas skupionych w całym systemie.

W dodatku skoro statut jest w istocie wielostronną umową to dla wykładni art. 31 ust. 2 ustawy miało znaczenie także to, że na gruncie prawa zobowiązań występuje wyrażona w art. 353<sup>1</sup> k.c. swoboda kształtowania treści stosunków

zobowiązaniowych. Niezależnie od wskazanych argumentów zaprezentowany kierunek interpretacji tego przepisu znajduje oparcie w wykładni doktrynalnej.

Wbrew więc stanowisku Sądu Apelacyjnego § 12 ust. 1 pkt 2 statutu Kasy Krajowej nie jest sprzeczny z normami wynikającymi z art. 31 ustawy, a zatem zastosowanie przez Sąd Apelacyjny art. 58 § 1 k.c. nie było trafne.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>16</sup> k.p.c.).